

Leszek Kamiński

Wystawa: realia sonetów krymskich

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 3, 105-107

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leszek Kamiński

WYSTAWA: REALIA "SONETÓW KRYMSKICH"

Katedra Historii Literatury Polskiej, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Rada Wydziałowa ZSP Filologii Polskiej zorganizowały w październiku 1968 roku w Pałacu Kazimierzowskim wystawę pt.: "Realia "Sonetów krymskich" Adama Mickiewicza". Wystawa była wynikiem wycieczki naukowej studentów polonistyki do ZSRR. Trasa biegła przez Kijów, Odesę i Krym. Na Krymie uczestnicy wycieczki zwiedzili większość miejsc opisanych lub wspomnianych przez Mickiewicza /m.in. Ajudah, Czatyrdah, Bakczysaraj, Czufut - Kale, Bajdary, Ałusztę, Kikineis/.

Opiekunami naukowymi wycieczki byli prof. dr Eugeniusz Sawrymowicz i dr Stanisław Makowski.

Inicjatywę tę należy uważać za bardzo udaną. Dokładne poznanie trasy wędrówek Mickiewicza i zwiedzanych przez niego miejscowości umożliwiło sprostowanie wielu błędnych, a ogólnie dotąd przyjętych interpretacji "Sonetów" i lepsze wnikięcie w tajniki warsztatu poetyckiego.

W trakcie wycieczki zebrano bardzo bogaty materiał fotograficzny, którego część zaprezentowano na wystawie. Zdjęcia ukazywały architektoniczne, przyrodnicze i topograficzne realia "Sonetów" i umożliwiły konfrontację tekstu poety z autentycznym wyglądem miejsc przez niego opisywanych, jak np. zdjęcia z Bakczysaraju: "Skalki na skraju wąwozu", występujące w tekście jako "dywan Eblisa", "Fontanna lez" czy "Grobowiec Marii Potockiej albo Dilary Bikecz".

Przez odpowiedni dobór fotografii, ilustracji i fragmentów tekstu twórcy wystawy starali się ukazać, w jakim kierun-

ku szła dokonana przez poetę transformacja rzeczywistości/np. zdjęcie przepaści w Czufut - Kale, a obok niego fragment sonetu/.

Niemal każdy z sonetów miał swoje ilustracje. Ukazały one wymownie, że Mickiewiczowi nie chodziło o sprawozdanie z podróży, o wierne odtworzenie szczegółów.

"Mickiewicz wystąpił w tym cyklu jako twórca już w pełni artystycznie dojrzały, nie ulegający naciskowi gromadzonego w czasie podróży materiału wrażeniowego, umiejący podporządkować ten materiał swoim poetyckim pomysłem i dać doskonały literacki kształt interesującej go wówczas problematyce emocjonalno-filozoficznej" - pisał dr St. Makowski w katalogu wystawy.

Poeta np. nazywa Czatyrdah "minaretem świata"; spoglądając na zdjęcie, widzimy wyraźnie, że góra ta absolutnie nie przypomina kształtem minaretu, a raczej, zgodnie ze swoją nazwą, namiot /Czatyrdag to po tatarsku Góra-Namiot/. Porównanie z minaretem ma na celu wyłącznie nadanie wierszowi orientального piętna, a nie uzmysłowienie czytelnikowi rzeczywistego wyglądu Czatyrdahu.

Obok fotografii eksponowane były liczne drzeworyty, stare pocztówki z krajobrazami Krymu, reprodukcje obrazów/np. "Step" Chełmońskiego/ i ilustracje do "Sonetów".

Uzupełniały one materiał fotograficzny i ukazywały, w jaki sposób artyści - plastycy widzieli te krajobrazy. Interesujące były tu porównania tego samego motywu na szkicu czy obrazie i na fotografii /np. Ajudah rysowany przez Andriollego w zestawieniu ze zdjęciem/ oraz skonfrontowanie ich z wierszami.

Nie wszystkie materiały wiązały się bezpośrednio z tekstem Mickiewicza. Część z nich "uzupełniała" mickiewiczowską wizję Krymu, ukazując rzeczy, które poeta na pewno oglądał, ale w wierszach ich nie umieścił. Dotyczy to głównie części wystawy poświęconej Karaimom, zamieszkującym m.in. Czufut - Kale, i prezentującej ich mało znaną kulturę. Zgromadzono tam, głównie ze zbiorów prywatnych, przedmioty codziennego użytku Karaimów, jak ręcznik czy dzbanek do kawy, ozdobne tkaniny, fragmenty strojów itp.

Osobną, równie interesującą część wystawy stanowiły związane z "Sonetami krymskimi" wydawnictwa książkowe, jak np. wrażenia z Krymu polskich podróżników z pierwszej połowy XIX w. /Edmunda Chojeckiego, Karola Kaczkowskiego i A. Nowosielskiego/, materiały ukazujące zainteresowania "orientem" w czasach Mickiewicza /np. przekład poematu arabskiego "Derar" dokonany w 1829 roku przez Aleksandra Chodźkę/, mapy Krymu z różnych okresów.

Zebrano też siedemnaście różnych wydań "Sonetów krymskich", w tym przekłady /całego cyklu lub poszczególnych utworów/ na języki: angielski, francuski, niemiecki, rosyjski, włoski, litewski, ukraiński, czeski, żydowski, a nawet karaimski i perski, i ciekawe wydanie z 1869 roku z muzyką Stanisława Moniuszki.

Ekspozycję uzupełniały ważniejsze prace o "Sonetach krymskich" poczynając od rozprawy Juliana Klaczki "Półwysep krymski w poezji" z 1904 roku po najnowsze, będące m.in. rezultatem wspomnianej na początku wycieczki, prace prof. dr E. Sawrymowicza i dr St. Makowskiego.

Gwoli kronikarskiej ścisłości trzeba jeszcze wspomnieć, że oglądaliśmy nawet autentyczne kamienie z Czatyrdahu i Ajudahu.

Jak widać z tego pobieżnego wyliczenia na wystawie zgromadzono bardzo bogate materiały, mogące wniesć wiele nowego do badań nad twórczością Mickiewicza. Szczególnie wartościowe były tu zdjęcia, przedstawiające różnorodne i ważne dla zrozumienia tekstu, a dotąd nieznanne realia.

Wystawa była skomponowana w sposób niezwykle interesujący, a zarazem komunikatywny. Dzięki temu cieszyła się dużym powodzeniem, nie tylko wśród specjalistów.